

Orędownik Urzędowy miasta Bydgoszczy

wychodzi raz w tygodniu co piątek jako bezpłatny dodatek do „Dziennika Bydgoskiego"

Redakcja: Magistrat m. Bydgoszczy, Ratusz I p. pokój 15. Czynna codziennie od 8—3 wiecz.
Administracja: Administracja Dziennika Bydgoskiego, ulica Poznańska nr. 30.

OGŁOSZENIA: Wiersz szerokości 66 mm. 10 groszy. Przy powtórzającym się ogłoszeniu udzielamy rabatu.

Prenumerata: Miesięcznie mk. 60 groszy.

Cena egzemplarza 20 groszy.

№ 35—36. | Bydgoszcz, sobota, dnia 20. września 1924 r. | Rok XXXXI.

Treść numeru:

Nr. 399.

O piękno i kulturę miast polskich.

Śród dziedzin działalności miejskiej pomija się obecnie pewną dziedzinę ważną i rozległą. W nawale trosk o chleb powszedni, o dach nad głową, o elementy oświaty i inne potrzeby podstawowe dla gromady ludzkiej — zapomniano o potrzebach wyższych. A jednak potrzeby te istnieją i zaspokoić je trzeba. Chyba, żeby miasta nasze zechciały wyrzec się stanowiska w rzędzie miast prawdziwie europejskich. Ale wszak o tem mowy być nie może. Więc choć jeszcze ciążą na naszem życiu i górują nad wszystkiem, troski powojenne o podstawy bytu, to jednak pamiętajmy, że to okres przejściowy tylko, że nadejdzie czas pełni życiowej, że czas ten nawet blisko i że gotować doń nam się trzeba.

O piękno i kulturę zewnętrznego wyglądu naszych miast chodzi. Chodzi o to wszystko, co składa się na wygląd miły oku, na harmonję szlachetną budownictwa i ozdób z niem związanych — zarówno przyrodzonych, jak sztucznych. Chodzi także o opiekę tego, co miasto zachowało z dawnych czasów, a co posiada bądź wartość artystyczną, bądź naukową.

Któż nie patrzał z żalem, widząc, jak niszczeją po miastach i miasteczkach naszych zabytki budownictwa dawnego. Rozpadają się same; przykłada się do burzycielstwa ręka ciemnego a chciwego człowieka; i nikt zazwyczaj nie troszczy

się o los tych dzieł, pozostałych po minionych wiekach. Okazy, które w krajach Europy zachodniej otacza pieczołowitość państwa, gminy oraz towarzystw naukowych i innych — u nas oddaje się na pastwę czasowi, kozom, pasącym się po starych murach i amatorom taniego budulca. Gdyby chodziło o przykład, to wymieniłbym np. znany mi Wieluń, gdzie marnują się zwolna cenne resztki murów okalających niegdyś miasto. Wyjątki, które możemy stwierdzić w stolicy, w jej pobliżu dalej w stolicach dzielnic oraz w innych ośrodkach — potwierdzają tylko zasadę wyżej stwierdzoną. Zresztą wyjątki te chwalebne rzadko gdzie ogarniają ogół zabytków. Zwłaszcza zaś b. dzielnica rosyjska jest zaniedbaną pod względem ochrony zabytków. Raz przecież skończyć z tem trzeba.

I gdy oto tutaj szczerbi i rozpada się w gruzy piękny, a przynajmniej ciekawy okaz budownictwa — tam obok, skąpy robigrosz bez kultury buduje jakieś ciasne, obrzydliwe klatki murowane. Powstają szeregi monotonnych kamienic i domków, wznoszonych bez żadnego względu na piękno. Tak na długie lata zeszpecono całe dzielnice nietylko na prowincji, ale i w Warszawie. Oto weźmy np. dzielnicę nalewkoską w Warszawie. A z jakąż monotonią i bez smaku zabudowano ul. Marszałkowską z jej przecznicami. Nie podobna nadal tego cierpieć. A szczególnie teraz zawczasu należy zbudzić czujność w tej mierze, gdy jesteśmy w przededniu nowego ruchu budowlanego.

Wracając zaś jeszcze do zabytków, to ileż cennych okazów zabytkowych stało się opłakaną ofiarą nieumiejętnej przeróbki. Były pieniądze, byli robotnicy i kierownicy techniczni — zabrakło tylko wytrawnej i rozważnej rady artystycznej. Klasycznym w tej mierze przykładem pozostanie przebudowa katedry we Włocławku. Swojską budowlę monumentalną przerobiono na bezduszną katedrę międzynarodową (i to za cenę wspaniałego okazu sztuki złotniczej — kielicha, który ze skarbca katedralnego sprzedano Anglikowi na koszta przebudowy).

Wiele miast naszych przystąpiło już do pomiarów i wogóle do prac wstępnych ku regulacji. Inne gotują się ku temu. Powstają plany regulacji i przebudowy na długie okresy życia miast. Podstawowe te plany rozstrzygną nietylko o wygodnym i celowym układzie tętnic życia miejskiego, lecz także o pięknym czy brzydkim wyglądzie miast. Chodzi więc o rzeczy niezmiernie dla miast ważne na całe długie pokolenia. Muszą tu zabrać głos i wypowiedzieć swe zdanie architekci, artyści i estetycy.

Z powyższemi sprawami łączy się sprawa pięknych a możliwie obfitych ogrodów, dalej drzew ulicznych, trawników i zieleńców tudzież zmian w nich; następnie układu i rodzaju pomników; dalej ładnych kiosków i szyldów, harmonijnie dostrojonych chodników i t. p.

Chodzić tu winno nietylko o samo miasto, lecz i o przedmieścia i okolice podmiejskie, będące w sferze interesów miejskich. Jak w mieście, tak i pod miastem pracuje ręka niszczycielska, bezmyślnie wycinając lasy nad pięknemi jeziorami, niszcząc drzewa przydrożne itp. Jakżeż bardzo np. straciło urok i majestat przepiękne jezioro Czarne pod Włocławkiem, istne Morskie Oko Kujaw, gdy barbarzyńska ręka wycięła od wschodniej jego strony ścianę okazałego lasu wysokopiennego. Wiele okolic podmiejskich wymaga regulacji, oczyszczenia i wogóle porządków europejskich.

Wszystkie wymienione wymogi należą przedewszystkiem do zakresu działania samorządów miejskich. Któż bowiem, jeśli nie miasto, ma dbać o własny wygląd! Komuż bardziej może na tem zależeć! Jest to dziedzina wybitnie miejska. Bardziej po-

wiedziałbym miejska, niż oświata, niż zdrowotność, niż opieka społeczna.

Zdajmy jednak sobie sprawę, że chodzi o rzeczy stokroć delikatniejsze niż oświata, niż zdrowie publiczne, niż opieka społeczna. O ile w tamtych dziedzinach przeciętny czynny obywatel orjentuje się niezgorzej, o tyle w tych sprawach nie wystarcza dobra wola i doświadczenie w sprawach publicznych. Tu trzeba czegoś więcej i czegoś zgoła innego — bo poczucia i smaku piękna. A zdolność to wielce indywidualna, trudno się daje szczepić, rozwija się w niewielkiej mierze i powoli. Nic więc dziwnego, że wobec braku odpowiedniej organizacji — powtarzam: odpowiedniej — tyle w tej dziedzinie popełnia się błędów.

Jakże sobie wyobrazić najodpowiedniejszą organizację w dziedzinie piękna i kultury miast?

Wyrobiony i dobrze zorganizowany samorząd miejski najsprawniej działa i najwięcej może ogarnąć dziedzin, gdy posługuje się organizacjami społecznemi, bądź istniejącemi, bądź nawet umyślnie powołanemi. To zasada ogólna. Jednak uważam, że pewne dziedziny działalności miejskiej bardziej się i szczególnie nadają ku temu, aby je Magistrat wykonywał nie bezpośrednio, lecz przez organizacje społeczne. Przykładem wybitnym takich dziedzin jest właśnie estetyka miast. Nie chodzi tu bowiem o samą dbałość, lecz o wytrawną opinję co do rozwiązania tej lub innej sprawy oraz o inicjatywę estetyczną. Temu zaś może sprostać tylko grono ludzi, znających się na rzeczy i zamiłowanych. Miastom naszym tedy, powiedzmy wręcz, potrzebne są towarzystwa społeczne, któreby roztaczały opiekę nad pięknym wyglądem miasta oraz ochraniały jego zabytki.

Niektóre miasta w Poznańskiem i na Pomorzu posiadają t. zw. towarzystwa upiększenia miasta, pozostałe z czasów niemieckich i na niemieckich wzorach oparte. Uważałbym, że jednak zakres ich jest zbyt szczupły, że znacznie powinien się rozszerzyć. Wielkie miasta nasze, stolice dzielnic, posiadają towarzystwa opieki nad zabytkami. Otóż towarzystwa estetyki po naszych miastach mniejszych powinnyby obejmować zakres działania jednych i drugich towarzystw. Nadto powinnyby ogarnąć dbałość o właściwą ze stanowiska estetycznego regulację miast itp.

Rozumie się, że nie podobna sobie wyobrazić takich towarzystw rozproszonych, bez centrali. Centrala stołeczna — a może obok niej i dzielnicowe — narzuca się tu z całą koniecznością pomijając jej znaczenie, jako czysto organizacyjnego ośrodka, grałaby ona rolę niejako władzy drugiej instancji w sprawach spornych czy wątpliwych, dotyczących zarówno piękna, jak i ochrony zabytków. Wszak jest w Polsce, tak w stolicy, jak i w stolicach dzielnic niemałe grono ludzi, którzy z prawdziwem znawstwem i umiłowaniem oddają się tym sprawom. Napewno z chęcią najwyższą zaczęliby pracować intensywniej, szerzej i czynniej, gdyby im dać możność po temu.

Oczywiście miasta, w dobrze zrozumianym interesie własnym, musiałyby nie skąpić poparcia podobnej organizacji. Poparcie to winnoby znajdować wyraz zarówno w jaknajżyczliwszej współpracy i ułatwieniach, jak również w zasiłkach materjalnych.

Tak jednak czy inaczej, sprawa wymaga, aby ją podjąć, załatwić. Estetyka naszych miast i opieka nad zabytkami jest obecnie sromotnie zaniedbana. Społeczeństwo dałoby dowód małej kultury, gdyby się sprawą tą nie zajęło, jak należy.

Nr. 400. Rozporządzenie policyjne.

Z powodu zaszłego powtórnie wypadku pokąsania człowieka przez psa, u którego urzędowo stwierdzono wściekliznę, zarządzam niniejszem co następuje:

§ 1.

Rozporządzenie policyjne z dnia 16. 6. 24 r. L. dz. Pl. VI 3226/24 (p. Oręd. Urz. Nr. 25. cyfra 287 z dnia 21. 6. 24), ustanawiające na powiat miejski Bydgoszcz aż do 16. 9. 24 r. kontumację psów, ponawia się z tem, że kontumacja obowiązuje w całej pełni aż do 16 listopada br. włącznie.

§ 2.

Wykroczenia będą karane po myśli § 8 wzwyż wspomnianego rozporządzez dnia 16. 6. 24 r.

Bydgoszcz, dnia 10. 9. 24 r.

Miejski Urząd Policyjny.
(—) Hańczewski.

Pl. VI. 3649|24.

Nr. 401.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych W. D. 14. V. 1924. L. dz. 4264/24 III. Nr. S. M. 4230/24.
Warszawa, 25. sierpnia 1924.
W sprawie zaliczenia miasta Bydgoszczy do miast liczących ponad 100.000 mieszkańców.

Odpis.

Do Pana
Wojewody
w Poznaniu

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu na podstawie opinji Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 17-go czerwca 1924 l. 1666/III/24 zalicza miasto Bydgoszcz do rzędu miast, liczących ponad 100.000 mieszkańców.

W związku z powyższem władzą nadzorczą właściwą do działania w myśl ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) w stosunku do m. Bydgoszczy będzie Minister Spraw Wewnętrznych, działający w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1924.

O powyższem zechce Pan Wojewoda powiadomić Magistrat miasta Bydgoszczy.

Minister:
(—) Hübner.

Wojewoda Poznański
L. dz. 7873/24 III.

Poznań, dnia 28 sierpnia 1924 r.

Do
Magistratu
w Bydgoszczy.

Powyższy odpis udzielam do wiadomości na wniosek tamtejszy z dnia 6. 5. 24. l. dz. Fin. 1/217/24.

Za Wojewodę:
(—) Graczyński
Naczeln. Wydz. Samorząd.

Celem uniknięcia wątpliwości Magistrat zaznacza, że powyższą decyzja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ma znaczenie zasadnicze i jest miarodajną dla wszystkich wypadków, w których inaczej traktuje się miasta z ludnością ponad 100.000 mieszkańców.

W nieobecności Prezydenta miasta.
Dr. Chmielarski
Wiceprezydent miasta.

Nr. 402. **Ogłoszenie.**

Podaję do publicznej wiadomości, że dostęp dla publiczności na terytorja wszelkich urządzeń państwowych dróg wodnych, jak śluz, jazów, stoczni i t. p. jest surowo wzbroniony. Wolny dostęp na terytorja wymienionych urządzeń mają tylko osoby, posiadające osobiste zezwolenie od Inspekcji Dróg Wodnych w Bydgoszczy oraz załoga należąca do śluzujących statków i tratew. Przekroczenie powyższego podlega karze, a mianowicie: Za samo wstępowanie na terytorja sztucznych urządzeń państwowych dróg wodnych może być nałożona

kara grzywny do wysokości 30 złp. a w wypadku nieściągalności kara aresztu do 3 dni (stosownie do ustawy o mandatach karnych z dnia 23. IV. 1883 G. S. 65) za uszkodzenie natomiast względnie nadwyrężenie wspomnianych urządzeń można stosować karę grzywny do wysokości 500 złp., a w razie jej nieściągalności areszt do dni 14 (stosownie do ustawy z dnia 19. IX. 22. (Dz. U. R. P. 102/22 art. 247).

Poznań, dnia 21 sierpnia 1924.

Wojewoda Poznański.

L. dz. 2924|24 VIII. B.

Nr. 403. **Licytacja.**

W czwartek, dnia 25 września 1924 roku przed południem o godzinie 11-tej sprzedawać się będzie w gmachu policyjnym ul. Grodzka 32, pokój 11 w biurze Pl. IV. następujące znalezione przedmioty:

6 torebek damskich z zawartością, 5 portfeli wartościowych, 3 kapelusze męskie, 1 szelki, 1 p. skarpetek, zelówki 18 + 20 cmtr., 1 koszyk ręczny, 1 naszyjnik z pereł, 1 para rękawiczek, 1 okulary, 1 różaniec. 1 piłka nożna, 1 kołnierz damski, 2 broszki, 1 srebrna portmanetka, 1 portfel skórzany do papierosów, 1 pierścionek, 1 złoty medal, 1 bat trzcinowy, 1 okulary z futerałem, 1 czapka, 1 chustka, 1 czarnę parasolkę, 1 karton zawierający 2 koszule męskie, 1 fartuch, 1 karton zawierający stare rzeczy najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

Kupcy zechcą się na ten termin zgłosić.

Bydgoszcz, dnia 5 września 1924 r.

Miejski Urząd Policyjny.

404. **Znalezione przedmioty.**

W pierwszej połowie czerwca t. j. od 1-15, zgłoszono w niżej podpisanym Urzędzie następujące przedmioty: 1 pas 1 kosz biały. 1 ławka biała, 1 duża wełniana chusteczka i 7 psów. Prawo własności należy zgłosić w Miejskim Urzędzie Policyjnym, ul. Grodzka 32, pokój 10.

Dnia 1 września 1924 r. zgłoszono w niżej podpisanym Urzędzie 1 puszkę z oliwą.

Bydgoszcz, dnia 1 września 1924 r.

Miejski Urząd Policyjny.

(—) Hańczewski

Nr. 405. **Statystyka Urzędu Stanu Cywilnego.**

W czasie od 1 do 6 b. m. zgłoszono w Urzędzie stanu cywilnego: Urodzin 47, ślubów 15, śmierci 31.

W czasie od 8 do 13 b. m. zgłoszono w Urzędzie stanu cywilnego: Urodzin 50 (wtem 1 martwe), ślubów 19, śmierci 30.

Bydgoszcz, dnia 15. 9. 1924 r.

Urząd stanu cywilnego m. Bydgoszczy.

---

406 **Z życia urzędniczego.**

Ankieta w sprawie warunków bytu urzędników.

Zarząd Główny Stowarz. Urzędn. Państw. postanowił opracować ankietę w sprawie warunków bytu urzędników państwowych, celem zebrania obszerniejszego materjału informacyjnego, jako podstawy do jednej z przesłanek przy rozwiązywaniu kwestji uposażenia i in. Ankieta ma obejmować pytania w kwestjach warunków mieszkaniowych, wa-

runków lokalowych urzędowania, zadłużenia, warunków kulturalno-towarzyskich życia i t. d. Zarząd Główny S. U. P. wychodzi z założenia, że winny być zorganizowane pełne warunki życia i pracy dla administracji państwowej, jeżeli ona ma spełnić swoje nie łatwe i nie proste zadania, że sprawa uposażenia jest tylko jedną z kwestji, które winny być rozwiązane i że skończyć należy z rozpatrywaniem kwestji urzędniczej z punktu widzenia minimum egzystencji (choć ono nie zostało dla większości stopni urzędniczych osiągnięte) ale ze stanowiska zadań administracji państwowej.

Zasady obniżenia stopni służbowych urzędników.

W okólniku Prezydjum Rady Ministrów z dnia 18 sierpnia wyjaśniono, że w wypadku obniżenia grupy uposażenia wskutek wyroku dyscyplinarnego, należy utrzymać ten szczebel, jaki urzędnik posiadał w utraconej grupie w wypadku zaś obniżenia grupy uposażenia wskutek redukcji lub reorganizacji funkcjonarjuszowi zostaje wymierzony w nowej grupie szczebel pierwszy (a). Okólnik ten uzasadniony z punktu widzenia czysto formalnego, nie uwzględnia materjalnej, życiowej strony zagadnienia. Skutkiem tego wywołał on poruszenie w kołach urzędniczych. Zarząd Główny S. U. P. ma zaproponować zmianę interpretacji, zawartej w okólniku, w kierunku dostosowania jej do wymagań życiowych w granicach, na jakie pozwala ustawa.

Sprawa dodatku mieszkaniowego.

Zarząd główny S U. P. na ostatniem posiedzeniu, które odbyło się dnia 7 bm. postanowił zwrócić się do Pana Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu z wnioskiem rewizji rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca br. w sprawie dodatku mieszkaniowego w kierunku zwiększenia przewidzianych stawek i zmniejszenia rozpięcia między poszczególnemi stopniami służbowemi. W razie zasadniczej zgody P. Premjera na ten wniosek Zarząd Główny ma przedstawić szczegółowy projekt nowego rozporządzenia.

Sprawa dodatku mieszkaniowego wywołała żywe zainteresowanie wśród funkcjonarjuszów państwowych w województwach zachodnich, gdzie powstał „Komitet Międzyzwiązkowy urzędników i funkcjonarjuszów państwowych", który wystosował do Rady Ministrów memorjał z prośbą o zmianę stawek przedwojennego komornego w województwach zachodnich i zmianę przydziału ilości pokoi dla poszczególnych grup funkcjonarjuszów.

Bal jesienny urzędników miejskich

odbędzie się w sobotę dnia 20 września br. w pięknie udekorowanych salach Strzelnicy Miejskiej przy ul. Toruńskiej 175 o godz. 8-mej wieczorem.

Komitet zabawowy dokłada dużo starań aby zabawę imponująco i ku zadowoleniu gości pokierować.

Nr. 407. **Samorząd.**

Budowa elektrowni miejskiej w Ciechanowie, rozpoczęła się 20-go sierpnia. Mimo konkurencji firm zamiejscowych, otrzymało koncesję przedsiębiorstwo miejscowe — Roszko i Wylazłowski. Rada miejska zapewnia światło na listopad b. r.

Rozbudowa Katowic. Miasto przystąpiło do rozbudowy. Na znacznej przestrzeni między ulicą Mikoławską i Kościuszki a parkiem Kościuszki powstanie wiele domków dla jednej i dwóch rodzin. Zwieziono już olbrzymie masy wszelkiego budulcu i pracę rozpoczęto. Praca idzie bardzo szybko, tak, że wiele domów stanie jeszcze w r. b. Przyczynia się do tej rozbudowy także województwo, budując podobne dla urzędników.

O odbudowę spalonego gmachu teatralnego w Grudziądzu toczy się spór między magistratem miasta a komitetem odbudowy. Mianowicie magistrat oświadczył się za odbudową, natomiast komitet pragnąłby gmach magistratu t. zw. drugi ratusz przebudować na teatr. Najgorzej, że przez to sprawa się przewleka, a ważna placówka sztuki polskiej na Pomorzu jest wciąż bez siedziby.

Bank Polski zawiadamia, że z dn. 3 września br. zostały puszczone w obieg banknoty II emisji, z datą 15-go lipca 1924 r.

Z dniem 1 września br. rozpoczęła się zmiana obligacji dawnych państwowych pożyczek markowych na obligacje t. zw. pożyczki konwersyjnej, opiewającej na złote polskie.

Konwersję tę przeprowadzać będzie Urząd Pożyczek Państwowych w Warszawie (Senatorska 29.)

Z dniem 3-go września b. r. opłata stemplowa od przeniesienia tytułu własności nieruchomości wynosić będzie dla całego obszaru Państwa zamiast dotychczowych 6 tylko 4%.

Monitor Polski donosi, że Ministerstwo Skarbu udzieliło Targom Wschodnim zezwolenia na urządzenie loterji fantowej na cele rozbudowy instytucji Targów Wschodnich. Ma być rozlosowanych kilkanaście tysięcy przedmiotów łącznej wartości 40.000 złotych. Sprzedaż losów rozpocznie się w najbliższej przyszłości we wszystkich głównych miastach Rzeczypospolitej.

Minister Skarbu ustalił z dniem 9-go września 1924 r. cenę emisyjną obligacji Serji I-ej premjowej pożyczki dolarowej na 100% wartości imiennej czyli na 5 dolarów lub równowartość ich w monetach złotych lub walutach, wymienionych w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 28 lutego 1914 r. z doliczeniem wartości dziennej bieżącego kuponu.

Nr. 408. **Kronika zagraniczna.**

Z wystawy w Wembley.

Od chwili otwarcia wszechbrytyjskiej wystawy w Wembley od dnia 4 sierpnia zwiedziło ją 10 miljonów ludzi.

Od chwili otwarcia wystawy upłynęło zatem 88 dni, to znaczy, że przeciętnie zwiedzało wystawę dziennie 102 tysiące ludzi. Z frekwencji tej nie są zadowoleni inicjatorzy wystawy. Liczyli oni bowiem na to, że do dnia zamknięcia wystawy, to znaczy do 31 października, zwiedzi ją conajmniej 25 miljonów ludzi.

W takim wypadku musiałaby codziennie cyfra zwiedzających zwiększyć się z 102 000 na 209 000. Tymczasem ze względu na skończone wakacje należy się w następnych miesiącach spodziewać raczej zmniejszenia, aniżeli zwiększenia frekwencji.

Majątek Paryża.

Władze municypalne Paryża niedawno przeprowadziły statystykę majątku stolicy. Gmach Magistratu (Hotel de ville) oszacowany został na 32 miljony franków; teatr Sary Bernhard na 3,700 tys. franków; teatr Chatelet na 7 milj. fr.; park Monceau na 25 miljonów fr. Wartość mebli i dzieł sztuki wynosi 320 miljonów fr. Cały majątek Paryża obliczony jest na 3 miljardy 834 miljony 500 tysięcy franków.

Pod względem bogactwa zieleni Paryż zajmuje pierwsze miejsce w świecie całym. W ogrodach i parkach paryskich znajduje się około 500 tysięcy mniejszych i 50 tysięcy dużych drzew. Ilość drzew zdobiących ulice dochodzi 250 tysięcy. Najbardziej zielone dzielnice Paryża są: Passy, Pola Elizejskie, Grenell, i Montparnasse. Najbiedniejsza w zieleń jest 2-ga dzielnica (Giełda). W roku 1894 statystyk francuski Edward Andree, obliczył, że każde drzewo w Paryżu ma przeciętnie wartość 200 fr. Jeżeli uwzględnimy przedwojenną wartość tej sumy i pomnożymy ją przez ilość drzew paryskich, otrzymamy kapitał nieomal miljarda franków.

Nr. 409. **Komunikat.**

Ponieważ zaraza płucna u bydła rogatego w tut. Województwie została wreszcie opanowana są uzazadnione widoki wytępienia jej w niedługim czasie, należy przez ścisłe przestrzeganie obowiązujacych przepisów ze strony zainteresowanej ludności przyczynić się do jak najrychlejszego i doszczętnego wytępienia zarazy, stwarzając sobie przez to dogodne warunki także pod względem weterynaryjnym do wywozu bydła również i poza granice Państwa, co ułatwi oczywiście korzystniejszy zbyt.

Nr. 410. **Przybłąkane psy.**

W niżej podpisanym urzędzie zgłoszono przybiegłych 4 psów. — Prawo własności należy zgłosić do Urzędu Policyjnego, ul. Grodzka 32, pokój nr. 10.

Bydgoszcz, dnia 26. sierpnia 1924 r.

Miejski Urząd Policyjny.

Pl. IV. 1697, 1698, 1750, 1774/24.

Ogłoszenie.

Z ważnością od dnia 5 września 1924 r. ustala Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu wartość całkowitego utrzymania włącznie mieszkania, opału i oświetlenia, jak następuje:

a) dla grupy	I.	dziennie	1,00 zł
b) „ „	II.	„	0,80 zł
c) „ „	III.	„	0,60 zł

($^1/_5$ powyższych kwot uważa się jako wartość wolnego mieszkania z ogrzewaniem i oświetleniem). 18021

d) szczegółowego utrzymania posługaszek, praczek, prasowaczek i t. p. osób:

Pierwszego śniadania .	0,05 zł
drugiego „ .	0,06 zł
obiadu	0,20 zł
podwieczorku	0,05 zł
kolacji	0,12 zł

Ustalone powyżej pod a, b, c i d wartości podwyższa się dla miast do 20.000 mieszkańców o 50% w miastach ponad 20.000 mieszkańców o 75%.

Kasa Chorych miasta Bydgoszczy.